

GAZETA LWOWSKA

Telefon Redakcyi nr. 88.

Tłumaczył z czeskiego *Maciej Szukiewicz*.

Nabycie tego prawa zawisłe jest poza innymi warunkami od uiszczenia 120 wpłat miesięcznych. Prawo zatem nabywa się po upływie lat dziesięciu. Jeżeli ubezpieczony umrze lub popadnie w niezdolność do pracy przed upływem tego czasu skutkiem pełnienia służby lub skutkiem wypadku pozostającego ze służbą w pewnym związku, to przysługują jemu, względnie pozostałej rodzinie prawo do jednorazowej odpłaty.

Pensja inwalidzka składa się z kwoty zasadniczej i z kwoty przyrostu progresywnego. Kwotę zasadniczą oznacza się wedle klasy płacy, którą ubezpieczony posiada po upływie wymaganego czasu. Wynosi ta kwota dla

klasy I. rocznie	180 koron
" II. "	270 "
" III. "	360 "
" IV. "	540 "
" V. "	720 "
" VI. "	900 "

Progresyja przyrostu rozpoczyna się z chwilą nabycia prawa do ubezpieczenia, t. j. po upływie lat 10, a jej wysokość stosuje się do klas płacy, w których ubezpieczony znajdował się odtąd aż do chwili utracenia zdolności do pracy. Wynosi ona w stosunku do każdego 12 wpłacanych datków miesięcznych:

w I. klasie	9 koron
" II. "	13 1/2 "
" III. "	18 "
" IV. "	27 "
" V. "	36 "
" VI. "	45 "

Tak więc n. p. urzędnik prywatny, który po upływie lat 10 aż do chwili popadnięcia w niezdolność do pracy pobierał rocznie 1800—2400 koron, ma prawo po uiszczeniu 144 wpłat miesięcznych prawo do renty inwalidzkiej w wysokości 594 koron.

Renta inwalidzka staje się pensją emerytalną w ten sposób, iż po uiszczeniu 480 wpłat miesięcznych ma ubezpieczony prawo do niej bez wykazywania niezdolności do pracy i bez względu na to, czy nadal pełni pewne obowiązki, lub nie. Tak więc urzędnik w przytoczonym przykładzie wskazany pobierałby po uiszczeniu 480 wpłat miesięcznych 1.800 koron pensji.

Pensja wdowa wynosi połowę sumy przyznanej tytułem renty zmarłemu mężowi, lub też renty, do której miał już nabyte prawo w chwili zgonu.

Datek na wychowanie dzieci wynosi dla każdego dziecka osieroczonego tylko przez ojca 1/3, dla każdego zaś dziecka osieroczonego przez oboje rodziców — 2/3 zasadniczej kwoty pensji ojcowskiej, lub matczynej. Suma datków na wychowanie dzieci nie może przekraczać renty, którą zmarły ojciec, lub matka pobierali, lub do której nabyli prawo w chwili zgonu.

Za ubezpieczenie tych świadczeń służą stałe premie. Tytułem premii uiszczą się miesięcznie:

w I. klasy	6 koron
w II. "	9 "
w III. "	12 "
w IV. "	18 "
w V. "	24 "
w VI. "	30 "

Z tych premij pokrywa w 4 najniższych klasach płacy pracodawca 2/3, ubezpieczony zaś 1/3 całej kwoty; w wyższych rozdziela się przypadającą kwotę w połowie na ubezpieczonego i pracodawcę. Jeżeli dochody ubezpieczonego przekraczają sumę 7200 koron, to winien premię w całości sam opłacać. Po wpłaceniu 480 datków miesięcznych ustaje obowiązek płacenia premii. Premie w tej wysokości ustanowione są na przeciąg lat 20; po upływie tego czasu będzie rzecz ustawodawstwa, poddać je rewizji.

Przeprowadzenia ustawy o ubezpieczeniu dokona mający powstać w tym celu zakład pensyjny i grupując się dokoła niego zakłady krajowe. Organem administracyjnym tego zakładu będzie dyrekcja, złożona z prezydenta i 20 członków, po połowie z grupy pracodawców i urzędników prywatnych — jakoteż ogólne zebranie. Prezydenta zakładu pensyjnego mianuje P. Minister spraw wewnętrznych na przeciąg lat pięciu. Musi on mieć studia prawnicze i mieszkać stale w Wiedniu. Zastępcę prezydenta wybierają członkowie dyrekcji, członków zaś dyrekcji wybiera zebranie ogólne. Na opłacenie urzędników zakładu pensyjnego uiszczą będzie Państwo po 100.000 koron rocznie.

Pierwszy statut zakładu pensyjnego wydany zostanie przez P. Ministra spraw wewnętrznych za pomocą odpowiedniego rozporządzenia; tak samo wydany zostanie wzorowy regulamin dla zakładów krajowych. Członków pierwszej dyrekcji zamianuje P. Minister spraw wewnętrznych. Ustawa, jak wspomnieliśmy, wchodzi w życie w data po jej ogłoszeniu, a więc d. 1 stycznia 1909.

Z Sejmów krajowych.

Komisja wyborcza Sejmu dolno-austriackiego przyjęła wczoraj ustawę o wprowadzeniu przymusu wyborczego przy wyborach do Rady państwa. Referentem wybrano dr. Gessmanna.

Projektowana ustawa zawiera następujące postanowienia:

Kto z uprawnionych do głosowania wyborców w dniu wyborów do Rady państwa nie da głosu, a swojej abstynencji nie będzie mógł należycie uniwinnić, podlegać ma grzywnie od 1 do 50 koron. Przy wymiarze kary mają być wzięte w rachubę materialne stosunki wyborcy. Kary ściągane będą drogą politycznej egzekucji; ich zamiana na areszt nie jest dopuszczalna.

Jako powody i okoliczności, uniewinniające dostatecznie nieobecność wyborcy przy akcie głosowania, wymienia ustawa: chorobę lub fizyczną nieudolność do wykonania prawa głosowania, nie dające się od-

roczyć a ważne obowiązki służbowe lub zawodowe, konieczność wyjazdu poza granicę kraju, chorobę członków rodziny lub niecierpiące zwłoki sprawy rodzinne, wreszcie przeszkody w komunikacji, nakoniec inne przyczyny z rodzaju *vis major*.

Kto wymienionymi przeszkodami wstrzymany został od udziału w wyborach, powinien podać je ustnie lub pisemnie, w ciągu 8 dni po dniu wyborów do wiadomości władzy politycznej swego powiatu. Na jej żądanie winien wyborec także prawdziwość swego uniewinnienia poprzeć odpowiednimi dowodami. Zgłoszenie takiego uniewinnienia powstrzymuje na razie wymiar, ewentualnie już nałożoną karę. Jeśli wyborec w ciągu 8 dni nie zgłosi uniewinnienia, kara staje się prawomocną, a skazany nie ma prawa do rekursu. O dostateczności podanych powodów rozstrzyga władza polityczna. W razie, jeżeli skazany przez nią na karę wyborca czuje się jej rozstrzygnięciem pokrzywdzony, przysługuje mu, podobnie jak w innych kwestiach administracyjnych, prawo odwołania się do Namiestnictwa. Dochód z kar wpływa do powiatowych kas na fundusz dla ubogich.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu szląskiego uchwalono wysłać do kardynała ks. Koppa telegram z okazji jego jubileuszu.

Prezydent kraju bar. Heinold powitał Sejm.

P. Michejda podobnie, jak na poprzedniej sesji Sejmu, zaprotestował przeciw powitaniu jedynie w języku niemieckim z pominięciem języka polskiego i czeskiego i wyraził nadzieję, że Prezydent kraju, znany z obiektywności, w czasie przyszłej sesji uwzględni także język ludności polskiej i czeskiej.

Prezydent kraju bar. Heinold powołał się na oświadczenie swe, złożone z okazji analogicznego protestu p. Michejdy i dodał, że według zwyczaju powitał Sejm w języku niemieckim, nie tworząc przez to jednak precedensu.

Wczoraj przed południem rozpoczął obrady także Sejm tryestyński. Na wielkim placu przed ratuszem zgromadziło się z tej przyczyny około 6.000 osób i urządziło demonstrację na korzyść powszechnego, bezpośredniego prawa wyborczego do Sejmu i Rady gminnej. Podczas demonstracji wysłano deputację do Namiestnika, Marszałka i burmistrza i wręczono im memoriały na rzecz powszechnego głosowania.

Marszałek przyrzekł, że przedłoży ten memoriał Sejmowi.

Namiestnik ks. Hohenlohe odpowiedział deputacji, iż niema upoważnienia od Rządu do złożenia w tej sprawie oświadczenia. Rząd określi swe stanowisko dopiero wtedy, gdy projekt będzie już konkretny i Wydział krajowy go przygotuje. Co do własnej osoby mowcy, oświadczył ks. Hohenlohe, że jest zwolennikiem rozszerzenia prawa wyborczego. Na zapytanie Wydziału od-

powiedział w tym duchu i w tym duchu też wysłał sprawozdanie do Rządu.

Przebieg posiedzenia Sejmu był spokojny.

P. dr. Rybar wskazał na konieczność reformy prawa wyborczego do Sejmu i Rady gminnej w Tryeście na zasadach reformy wyborczej do Rady państwa, a także domagał się odpowiedniego uwzględnienia języka słoweńskiego w ustawie o księgach gruntowych.

Po załatwieniu spraw stojących na porządku dziennym i uchwaleniu prowizoryum budżetowego, sesja została zamknięta.

Sprawy urzędnicze.

Oczytamy w *Frankfurter*: Oświadczenie złożone przez P. Ministra skarbu dra Korytowskiego w komisji budżetowej dnia 19 grudnia b. r., wyjaśnia w sposób wyczerpujący znaczenie i rozmiary akcyi, jaką Rząd rozpoczął i jaką zamierza przeprowadzić z rozpoczynającym się rokiem budżetowym 1908, celem poprawienia bytu materialnego urzędników i służ państwowych. Z wyjaśnienia tego widać, jak wielkich ofiar ze strony Rządu wymaga ta najpierw przyznana pomoc materialna dla urzędników, która pochłonie z górą 20 milionów koron ze zasobów kasowych Państwa. Jeżeli się nadto zważy, ile kosztować będzie stałe i trwałe załatwienie sprawy płac urzędniczych i z iloma trudnościami rozwiązanie to dojdzie do skutku, to przynajmniej należy, że wspomniany rok budżetowy — zapisze się bardzo dodatnio w dziejach Państwa, a cechą jego charakterystyczną i najważniejszą będzie rozwiązanie sprawy płac urzędników i służ państwowych.

Obok tej kwestyi wyłania się także druga. Jest nią akcyja zmierzająca do uregulowania finansowych stosunków zadłużonych urzędników. Akcyja ta wymaga jednak olbrzymiej pracy przygotowawczej, która objąć musi uwzględnienie najróżnorodniejszych czynników i interesów. Sprawa ta przejdzie przez drogę, która nie jest do przebycia łatwą. Z szeregu projektów uregulowania jej większość musi być *a priori* odrzucona. Do takich projektów należy pomysł zużycia na ten cel zapasów pocztowych kas oszczędności w kołach dobrze poinformowanych wyliczają już instytucje, które mogłyby ewentualnie podjąć się sanacji stosunków finansowych sfer urzędniczych. Należy do nich przedewszystkiem Towarzystwo „Wiener Hort“, na czele którego stoi ks. Alfred Wrede.

W Ministerstwach skarbu, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych zajmują się tą kwestyą od dłuższego już czasu, rozpatrując kolejno projekty jej rozwiązania, omawiając zrazem przyszłe w obec niej stanowisko Rządu. I to wchodzi na tap zagadnienia wielkiej wagi: ewentualnej gwarancji Rządu i dania zabezpieczenia popularnego dla obli-

52)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BARON HEIDENSTAMM.

(Z niemieckiego. Meyer-Förstera).

CZĘŚĆ DRUGA

IV.

(Ciąg dalszy).

Albrecht, który usunął się nieco, chcąc porównać godzinę na swoim zegarku z godziną na słonecznym zegarze, — nigdy nie zaniebął tego czynić ile razy był w Herrenhausen — zawołał do niej:

— Zobacz tutaj, Jane, zegar słoneczny!

Z nieznośną swoją drobiazgowością objaśniał jej „styl“ i „tarczę“, a potem podał jej rękę i poprowadził dalej.

— Jutro będziecie w Paryżu, pojutrze może w Wersalu. A wtedy zapomnisz o nas i o Herrenhausen.

Nie słyszała tego, co do niej mówił; słyszała jedynie skrzypienie żwiru pod stopami pary idącej za nimi.

— A to jest teatr.

Albrecht zaprowadził ją na stopnie kamienne, służące za siedzenia dla widzów, potem poprowadził ją na samą scenę, której kulisy tworzą żywopłoty; u wejścia do każdej z nich wznosi się posąg z brązu: Tancerz, Gładyator, Tancerka. Tym razem Jane była naprawdę zdziwiona.

— To ciekawe... jakie to ciekawe! Prawdziwy teatr.

Sauli się tu i ówdzie, przypatrując się posagom jednemu po drugim. Następnie, sprowadził ją przez koliste schody kamienne na koniec sceny i...

I Jane się zatrzymała znowu oczarowana, olśniona: cały słońcem oświetlony, wytryskał po tej stronie żywopłotu olbrzymi rzut wody na wysokość stu stóp i cała ta masa wody rozpryskiwała się w niewidzialnych kropelkach.

— Są to sławne, wielkie fontanny Herrenhausu — rzekł tonem profesorskim — jeszcze jedna z naszych osobliwości.

Na prawo i lewo, ze wszystkich stron szemrały fontanny, spływały kaskady, a słońce zapalało tęczę w pyłkach wody. Albrecht prowadził ją od jednej fontanny do drugiej; szli przez ścieżki otoczone żywopłotami i spotykali ciągle cenne fontanny. Szerszy nieco kanał, wycięty w prostej linii, na którym drzemały łabędzie, ciągnął się wzdłuż trawników.

Wśród tych wielkich, opuszczonych ogrodów panowała niezamącona cisza; jedynie tylko wody szemrały. Skoro po długim chodzeniu dotarli do granicy ogrodów królewskich, przed ich oczami otwarły się łąki zielone i pola, a po za temi łąkami, w dali, ujrzeni wysokie kominy, z których nieustannie unosiły się w powietrzu czarne pióropusze dymu.

— Co to jest tam, daleko?

— Linden, miasto fabryczne.

— Ach!

Przypatrywała się długo miastu: te długie szeregi olbrzymich kominów, buchających dymem, przypominały jej ojezyczne i po swoich zachwytach nad żywopłotami i dziwnych zakrętach, nad palmami, posągami bożków kamiennych, złotymi rybkami i drzemającymi łabędziami, wróciła myślą do Jersey i Bostonu, gdzie kilka lat temu wyprowadziła herce na czarnym od dymu dziedzińcu fabryki ojcowskiej.

— Co to za rodzaj fabryk? — spytała po chwili milczenia. — Czy to kuznie metalurgiczne?

Albrecht wzruszył ramionami.

— Nie umiem powiedzieć.

— Zdaje mi się, że muszą być fabryki metalurgiczne — rzekła.

* * *

Marya zatrzymała się właśnie przed kamiennym postumentem, dzwigającym brązowego gladyatora, który stał u wejścia do pierwszej kulisy. Drżała cała, chociaż było bardzo gorąco. Potrzebowała się zatrzymać, nie mogła już iść dalej.

I gdy Jane z jej mężem chodziła z jednej kulisy w drugą i Albrecht tłumaczył jej znaczenie każdego posagu, opisywał jej wspaniałe festyny, które dwór dawniej tutaj wydawał, Marya stała w tem miejscu z zamkniętymi oczami. Słyszała oddalające się kroki tamtej pary i głosy ich cichnące w dali; ogarniała ją niewypowiedziana niemoc.

Ptaszek jakiś zaczął szczebiotać w pobliżu.

Wtedy, ręka jakaś spoczęła na jej ramieniu, a druga dłoń jej ujęła. Nie otworzyła oczu. Zrobiła dwa czy trzy kroki, uczuła, że ktoś ją pociąga na ławkę kamienną. Czy to słońce tak ogrzewało jej ręce zlodowaciałe? — Zimno pierzchnęło; z ręki, która jej dłoń trzymała i z drugiej, spoczywającej na jej ramieniu, unosiło się ciepło, które przez lekką materję jej sukni przechodziło w nią, jak ciepła fala.

Znowu ptaszek zaczął świergotać.

Potem zatrzymał się chwilę i zaczął śpiewać. I znowu zamilkł.

„Czy jeszcze będzie śpiewać?“ pomyślała.

I wiedziała dobrze, czuła wybornie, że będzie śpiewać.

I rzeczywiście zaśpiewał.

Uśmiech rozjaśnił jej twarz, a potem odetchnęła głęboko i otworzyła oczy.

— Jóże! — rzekła cichym głosem.

I znowu zamknęła oczy. Siedział przy niej ze zmartwiałą twarzą. W tem samem miejscu, sześć lat temu, w śniegu i wśród mroźnej zimy, oni oboje, jak istoty w pełni życia, szczęścia i młodości, święcili wiosnę.

Ta, którą trzymał teraz prawie w objęciu, nie miała już w sobie nic z ładnej, uroczej Maryi dawniejszej.

Ale im bardziej patrzył na nią, tem więcej oblicze młodej kobiety zdawało się przemieniać. Wyraz słodki, wyraz szczęścia błakał się w około ust, które zabarwiał się na różowo i po długim, głębokim westchnieniu, oczy otwarły się po raz drugi.

— Józiu!...

Oczy zostały te same... a może to było tylko złudzenie? Może odzyskały dziś tylko, na tę jedyną chwilę dawny swój blask i urok? Nie było nic bolesnego w spojrzeniu Maryi; nie nie świadczyło o świadomości, że za kilka godzin nadejdzie chwila stanowczego pożegnania i rozłączenia... Jedynie tylko nieopisane, bezgraniczne szczęście czytało się w spojrzeniu. Na pół przytomny, uniósł ją nieco i usta swoje przyłożył do jej ust:

— Maryo!.. Maryo!.. Maryo!..

Nieruchome i martwe wznosiły się starożytne bożki kamienne; milejące i obojętne ciągnęły się zielone żywopłoty, które każdej wiosny, wtedy, gdy chciałyby żyć i wyciągać ramiona, zostają obcinane i równane niemiłosierną dłonią ogrodnika. Pod ich cieniem, od wiek wieków, snuły się tysiące istot, które żyły, śmiały się, płakały, łączyły się i rozłączały na nowo...

(Ciąg dalszy nastąpi).

jąca komisję programową uchwalone i następnie do publicznej wiadomości podane.

Zaznaczyć należy, że podczas meeningu gal. Klubu jazdy panów odbędą się biegi myśliwskie, tak chętnie przyjęte tego roku przez publiczność. Również uchwalili gal. Klub jazdy panów, odbyć w połowie maja p. r. na placu wyścigowym popisy hippiczne z dodaniem jednego biegu myśliwskiego o mecie 5.000 m., podczas którego totalizator będzie funkcjonował. Popisy te wyposażone będą pieniędzmi, jakoteż i honorowymi nagrodami. By szerszej publiczności uprzystępnąć możliwość wzięcia udziału, uchwalono ceny miejsce, w zeszłym sezonie ustanowione, pozostawić nadal niezmiennione.

— **Znaczną kradzież z włamaniem** popełniono onegdaj w Czerniowcach, w kasie głównej propinacei. Kasę ogniotrwałą rozbito i zabrano 2500 kor. Złodzieje zawiedli się, gdyż liczyli na daleko znaczącą sumę; na szczęście tuż przed wieczorem kasjer odesłał 30.000 kor. do głównego zarządu. Policja w Czerniowcach sądzi, że ma do czynienia z dobrze zorganizowaną bandą, która dokonała podobnych operacji we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi.

— **Straszny wypadek** zdarzył się w wieczór wigilijny w Budapeszcie. Pewna rodzina robotnicza wyszła o północy na nabożeństwo, zostawiając dwoje nieletnich dzieci przy zaświeconem drzewku. Dzieci, prawdopodobnie zrywając coś z drzewka, przewróciły go. Rodzice, powróciwszy do domu, zastali już na podłodze dwa zwęglone trupy.

— **Wielkie oszustwo.** W budapeszteńskiej miejskiej Kasie oszczędności wykryto oszustwo na 300.000 koron, popełnione w ten sposób, że na konto pewnego bogatego właściciela dóbr, który w kasie miał rachunek bieżący na pół miliona koron, podjęto na podstawie sfałszowanych weksłów 300.000 koron.

Sprawców oszustwa niebawem wysledzono i ujęto. Są to byli buchalter Franciszek Worlicki i niejaki Eugeniusz Dobrzycki. Znalezione przy nich jeszcze 139.000 koron.

— **Strejk podróźnych pociągu.** Na dworcu kolei petersburskiej w Warszawie zdarzył się onegdaj w nocy oryginalny strejk. Podróżni, przybyli na pociąg odchodzący z dworca tego o północy, odmówili zajęcia miejsc w wagonach, zanim nie będą należycie ogrzane. Zawiadowca stacji stwierdził słuszność żądań podróźnych, bo istotnie w żadnym z wagonów temperatura najwyższa nie dochodziła nawet 6 stopni Reaumur'a. Ale tu powstała trudność nieprzewidziana. Okazało się, że w całym pociągu pozamarzały rury ogrzewania parowego, uniemożliwiając podwyższenie temperatury w wagonach. Trzeba było wagony te usunąć i utworzyć nowy skład pociągu z wagonów zapasowych, co trwało bardzo długo. Podróżni skłócili sobie oczekiwanie zredagowaniem skargi zbiorowej, którą wnieśli do księgi zażaleń. Wyruszyli w drogę o dwie godziny później, ale za to w wagonach, ogrzanych należycie.

Kronika prowincjonalna.

§ **Samobójstwo.** W Złoczowie odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru Ferdynand Wessely, słuchacz Uniwersytetu Jagiellońskiego, syn pułkownika 35 pp. obr. kraj. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Kronika zagraniczna.

* **Ks. August Wilhelm, syn cesarza Wilhelma,** zaręczył się z księżniczką Aleksandrą Wiktorową Schlegel-Holstein.

* **Katastrofa kolejowa.** Z Warszawy donoszą: Na przystanku Kanie odnogi kowelskiej kolei nadwiślańskiej wykoleił się onegdaj w nocy pomiędzy Rejowcami a Trawnikami pociąg towarowy. Rozbicie uległo 12 wagonów i lokomotywa. Dwie osoby z personelu kolejowego odniosły ciężkie obrażenia.

* **Krwawy dramat miłosny.** Z Lipska donoszą: Zamieszkały tu na studiach student bułgarski, Krzysztof Mianoff, zabił uderzeniem młota w głowę córkę swego gospodarza, a następnie sam się ciężko zranił w zamiarze samobójczym. Powodem była zazdrość.

* **Pożar teatru dworskiego** w Weimarze. Dnia 20 b. m. spłonął wieloksiążkowy teatr dworski w Weimarze, przyczem zniszczone zostały doszczętnie dekoracje, całe wewnętrzne urządzenia i archiwum teatralne. Katastrofa — jak donoszą obecnie pisma niemieckie — wydarzyła się około godz. 11 przed południem. Na scenie była znaczna liczba artystów, odbywano bowiem próbę z wystawowej sztuki świątecznej „Z życia detektywa”. Nagle rozległ się dźwięk dzwonka alarmowego, równocześnie z kilku stron ozwały się okrzyki: „Pali się!” Artysty i artyści, reżyserowie i personal pomoenicy rzucili się w panicznym strachu ku wyjściom. Wielu niekających jednak pospieszyło jeszcze w ostatniej chwili do gartierów, aby ratować kostiumy. Istotnie prawie wszystkim udało się ocalić mienie. Ale ucieczka

z płonącego gmachu nie była łatwa. Główne wyjście było już zamknięte kłębami dymu i żarem nie do zniesienia. Artysty i służba poczęli się więc ciskać ku tak zwanym schodom ratunkowym. W ostatniej chwili, gdy płomienie zaczęły już obejmować dół teatru, ostatni człowiek opuścił płonący gmach.

Jak stwierdzono, przyczyną pożaru było krótkie spięcie prądu elektrycznego. Płomienie w jednej chwili objęły wszystkie lokalności teatralne. Straż pożarna przybyła natychmiast na miejsce wypadku i rozpoczęła akcję ratunkową, jednakże bezskuteczną. Po kilku godzinach pozostały z wspaniałego gmachu tylko nagie mury. Czego nie zniszczyły płomienie, zalała woda, tak, że ogółem nie się nie udało ocalić. Ponieważ teatr i tak w przyszłym roku miał być zburzony, więc szkoda jest mniejsza. Natomiast prawdziwe skarby zaginęły w bibliotece i w magazynach meblowych i dekoracyjnych.

Teatr zbudowany był w r. 1779, jednakże już w r. 1825 padł po raz pierwszy państwemu pożaru. Odbudowano go jeszcze w tym samym roku i oddał dawano w nim bez przerwy przedstawienia aż do obecnego czasu.

* **Niezwykłe zdarzenie.** *Daily Telegraph* donosi o następującym niezwykłym zdarzeniu: Pewien służący w parlamencie brukselskim kupił niedawno na targu stary, zniszczony obraz za 15 franków. Obecnie okazało się, że jest to oryginalny obraz Rembrandta, bardzo wysokiej wartości. Za obraz ten ofiarowano owemu służącemu 880.000 franków.

* **Surowica przeciw zapaleniu opon mózgowo-rdzeniowych.** Londyński dziennik *Daily Mail* donosił w tych dniach, że profesor Uniwersytetu w Bernie szwajcarskim dr. Koller, przy współpracownictwie profesora berlińskiego Wassermanna, odkrył surowicę przeciwko zapaleniu opon mózgowo-rdzeniowych, czyli *meningitis*. Po wstrzyknięciu tej surowicy gorączka ma zniknąć bardzo szybko, a wyzdrowienie następuje w ciągu 14 dni. Dzienniki niemieckie uzupełniają tę wiadomość, podając, że nie dr. Koller, lecz dr. Kolle, były asystent Roberta Kocha, obcnie zaś profesor Uniwersytetu w Bernie, zajmuje się już prawie od roku wyrobem surowicy przeciwko *meningitis*. Surowica ta w niektórych wypadkach oddała dobre usługi. I tak profesor Kolle na posiedzeniu kantonalnego Towarzystwa lekarskiego w Bernie mówił o wypadku *meningitis* w Schwarzenburgu, gdzie chorego po wstrzyknięciu surowicy przyszedł do zdrowia. Jednakże liczba wypadków, w których dr. Kolle używał swojej surowicy, jest jeszcze zbyt małą, ażeby można o niej wydać stanowczy wyrok, a wobec tego sprawozdanie dziennika londyńskiego jest zbyt optymistyczne.

(ski) **Ruch elektryczny na kolei** przez tunel symplonski. Nadzieje, że po zupełnem przebieciu tunelu symplonskiego, nastanie taki przebieg między szwajcarskim a włoskim otworem, iż pozwoli na używanie zwykłych lokomotyw parowych z nieodłącznym, przynajmniej na teraz dymem, nie ziszczy się; postanowiono więc przejść do ruchu elektrycznego w samym tunelu, tembardziej, iż tak po stronie szwajcarskiej, w Brig, jak i po włoskiej w Iselle od czasu budowy tunelu znajdowały się urządzenia do wyzyskania siły spadku wody. Towarzystwo akcyjne Brown, Boveri i Spółka podjęło się dostarczenia odpowiednich do ruchu elektrycznego lokomotyw. Według projektu tego Towarzystwa lokomotywy będą mieć siłę od 900 do 1000 koni, działać przy napięciu 3300 wolt i będą w stanie przewozić pociągi osobowe o ciężarze 365, towarowe zaś o ciężarze 465 tonn. Dla pociągów osobowych oznaczono czas przejazdu przez tunel w kierunku z Brig do Iselle na 20, w odwrotnym zaś kierunku na 30 minut. Od pociągu przychodzącego od Lozanny do Brig odczepiać się będzie lokomotywę parową, a przyczepiać elektryczną. Po dojściu pociągu przez tunel do Iselle odczepiać się będzie znów lokomotywę elektryczną, a przyczepiać parową i odwrotnie w razie jazdy z Iselle do Brig.

* **Obostrzenia dla tinglów.** Francuski prezydent ministrów wydał do prefektów okólnik, mający na celu ukrócenie nadużyć, których dopuszczają się niemal wszyscy przedsiębiorcy tinglów we Francji. Obostrzenia skierowane są przede wszystkim przeciw ohydnyemu wyłudzeniu pieniędzy ze strony kobiet występujących na „estrady” w najbardziej ulubionej formie kolacyjek po przedstawieniu. Okólnik zakazuje również, aby w próbach przedstawień brali udział uprzywilejowani goście, a co najważniejsza, zobowiązuje przedsiębiorców do przedkładania prefektom dokładnego programu na 24 godzin przed przedstawieniem do zatwierdzenia. Tak więc wygnana z teatrów cenzura powraca w bezwzględnej formie do siedzib „podkasanej” Muzy.

Notatki literacko-artystyczne.

»**Dom oszczędny.** W tych ciężkich czasach ogólnej drożyzny — co za sympatyczne hasło! W tych wyrazach kryje się zresztą nie tylko hasło; są one wymarzoną cieniem każdej gosposi, truchlającej na widok zawrotnego po-

spiechu, z jakim rosną ceny wszystkich artykułów.

Ale tem trudniej też cel ów osiągnąć. Instynktowne szukanie dróg ku niemu — prowadzi bardzo często tylko do rozczerzania. W sam czas więc pospieszyła z wypróbowaną poradą p. Albinowska, której olbrzymi tom pod podanym tytułem leży przed nami.

Jestto książka w swoim rodzaju bezsprzecznie wyborna i jako taka powinna paniom naszym służyć za *vademecum*, za nieodstępny brewiarz, który z niej-dnego je wybawi kłopotu, w niejednym kierunku odłoni drogowskaz.

Autorka objęła całokształt życia codziennego, trafnie rozumując, że „Dom oszczędny” da się tylko wówczas uzyskać, jeśli wszystkie gałęzie gospodarstwa domowego z równą troskliwością chronić będziemy przed wydatkami możliwymi do uniknięcia.

Specjalny oddział tworzy w książce p. Albinowskiej kuchnia, to niewdzięczne ognisko życia domowego, od którego tak często zawisło nie tylko w znacznej części zadowolenie, lub zły humor, pesymizm, lub pogodna filozofia życiowa mieszkańców domu, lecz przedewszystkiem ich zdrowie. Przeniknąwszy do głębi arkana wiedzy kulinarnej, ma p. Albinowska wszelkie prawa po temu, by uzyskać taką popularność, jaką ongi cieszyła się śp. Źwierciakiewiczowa. Nie uwłaczając zresztą pamięci autorki „365 obiadów”, ośmielilibyśmy się nawet twierdzić, że pionierka „Domu oszczędnego” wzięła nawet rekord, gdyż na to, co wydać mają ku naszemu pożytkowi i zadowoleniu garnki i patelnie, zapatrjuje się ze stanowiska nie tylko smaku, lecz także z uwzględnieniem najnowszych wymagań fizjologii, umiejętnie sprowadzając do jednego mianownika te tak często sprzeczne czynniki.

Macierz Polska. Opuścił prasę zeszyt trzeci tomu II. „Polski”, zawierający dokończenie „Dziejów literatury polskiej”, napisanej przez dra K. W. Jędrzejewskiego. Autor doprowadził przedmiot aż do ostatnich czasów, uwzględnił przeto także twórczość najmłodszych. — W tekście znajdują się portrety wszystkich wybitniejszych autorów. Całość zawiera 150 rys. Cena zeszytu 1 korona.

(ch) **Mieczysław Karłowicz,** nasz znakomity symfonista, napisał poemat symfoniczny p. t. „Rapsod litewski”, w którym „stara się zakląć cały żal, smutek i niewolę wiekuią tego ludu, którego pieśni w jego dzieciństwie mu brzmiały”. Dzieło to jest napisane na zwiększoną orkiestrę. Nasz kompozytor osiadł na stałe w Lipsku.

(ch) **Nowy obraz Tycjana** znaleziono obecnie w willi markiza Emanuela Doria w Curie (Piemont). Jest dobrze zachowany i przedstawia słynnego bohatera morskiego Andrzeja Dorię.

(b) **W Hanowerze** wystawiono nową operetkę Meyera, Stolzmann'a p. t. „Dziadzio”.

Repertuar Teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek „Pani Walewska”, sztuka w 5 aktach W. Gąsiorowskiego i Ignacego Nikorowicza.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Chory z urojenia”, komedia w 3 aktach Molliera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Evangeliman”, opera w 3 aktach. W. Kienzla. Gościnny występ p. Aleksandra Bandrowskiego.

W niedzielę o g. 12 w południe, staraniem komitetu: „Poradek na cześć Elżby Orzeszkowej”. Program w afiszach.

W niedzielę o g. pół do 4 po południu po raz szósty „Królowa Tatr”, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 5 aktach (9 odsł.), A. Walewskiego.

W niedzielę o g. pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Cyganerya”, opera w 4 aktach Puociniego. Gościnny występ p. Ireny Bohuss.

W poniedziałek o g. pół do 4 po południu sylwestrowe popołudniowe przedstawienie „Lalka”, operetka w 4 aktach Audrana.

W poniedziałek o g. pół do 8 wieczorem sylwestrowe przedstawienie: „Rok 1906”, przegląd seńiczny w 12 odsłonach.

We wtorek o g. pół do 4 po południu „Betleem polskie”, jasełka w 3 aktach Lueyana Rydla, muzyka Michała Świerzyńskiego.

We wtorek o g. 7 wieczorem, po raz szósty „Tannhäuser”, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Gościnny występ p. Aleksandra Bandrowskiego i p. Ireny Bohuss.

We środę po raz pierwszy: „My”, sztuka współczesna w 3 aktach Adama Krechowickiego. Z udziałem pp.: Gostyńskiej, Ireny Trapszo, Rybickiej, Adwentowicza, Chmielińskiego, Hierowskiego, Wostrowskiego, Sosnowskiego, Nowackiego, Jaworskiego, Wysockiego, Walewskiego, Szoberta, Kwiatkiewicza, Berskiego i Klimontowicza.

Awans noworoczny urzędników c. k. kolei państwowych.

(Dokończenie).

W etacie IV. (Ruch, telegraf, służba handlowa) do rangi V. awansowali mianowani starszym inspektorem, inspektor Konstanty Brodzki, naczelnik oddziału handlowego w dyrekcji w Tryeście.

W randze VI. posunięty do II. klasy tytułarny starszy inspektor Józef Makusch, naczelnik oddziału handlowego w dyrekcji we Lwowie.

Do rangi VI. awansowali mianowani inspektorami, tytułarni inspektorami: Antoni Souper, naczelnik urzędu ruchu Lwów-Podzamcze, Józef Ödenberg Geringer, naczelnik urzędu ruchu we Lwowie i Alfred Lateiner, naczelnik oddziału ruchu w dyrekcji w Ołomuńcu; dalej starszy komisarz budownictwa Józef Klein, naczelnik urzędu ruchu w Przemyślu; sekretarz dr. Maryan Starzewski w Krakowie i starszy rewident Józef Jastrzębski w Tryeście.

W randze VII. posunięty do I. klasy starszy komisarz budownictwa Rudolf Weinert w Krakowie, do klasy II. zaś: starszy komisarz budownictwa Alfred Saller w Krakowie, starszy rewident Jan Czarnecki w Stanisławowie, starszy oficyał Leon Ulrich w Czerniowcach, oraz starsi rewidentzi Antoni Odzierżyński we Lwowie, Franciszek Lechner i Jakób Blumenfeld w Krakowie.

Do rangi VII. awansowali: mianowany starszym komisarzem budownictwa Jan Bugno, komisarz budownictwa w Kołomyi, oraz mianowani starszymi rewidentami, względnie, starszymi oficyałami: oficyał Hilary Wachnowicz Smolnicki we Lwowie, rewident: Jan Romaniszyn we Lwowie, Ludwik Tyralski w Krakowie, Władysław Zielński w Stanisławowie, Emil Helm i Józef Wischniowicz w Krakowie, oficyałowie Kalman Atlas w Delatynie, Stanisław Drozdowski w Jarosławiu, rewident Zygmunt Sękowski w Krakowie, oficyał Włodzimierz Dobrowolski w Chabówce, rewident: Jan Waszkowski i Ksenofon Nagórzański w Stanisławowie, oficyał Władysław Kucharski w Skawinie, rewident Henryk Moskwa w Krakowie, oficyałowie: Józef Janek w Sucheju, Kazimierz Zelechowski w Posadzie Chyrowskiej, Kazimierz Jung w Samborze i Stefan Żurowski we Lwowie, rewident Karol Patsch w Krakowie i tytułarny starszy rewident Antoni Zasławski w Czerniowcach.

Do rangi VIII. awansowali mianowani rewidentami lub oficyałami, adjunkci: Józef Welichowski we Lwowie, Antoni Bakonyi w Przemyślu, Ludwik Droszt w Przemyślu, Ludwik Kwiatkowski w Rzeszowie, Dymitr Teliczka w Stanisławowie, Franciszek Wesołowski w Krakowie, Mieczysław Niementowski w Stanisławowie, Adolf Schmucker w Czerniowcach, Jan Marciszewski w Swożowiecach, Stanisław Palman w Krakowie, Stefan Niesiołowski w Mszanie Dolnej, Franciszek Liptak w Starym Sączu, Piotr Nowakowski w Tarnopolu, Jacek Stepan w Przemyślu, Władysław Rabezański w Zagórzach, Konstanty Starzewski w St. Agdy am Neuwalde, Tadeusz Janik w Krakowie, Józef Wróbel w Bilezu-Wolicy, Maryan Bietkowski w Niżniowie, Michał Pollak w Stanisławowie, Salomon Braun we Lwowie, Jerzy Sikora w Jarosławiu, Maksymilian König w Czerniowcach, Stanisław Kleczewski w Stanisławowie, Jakób Hanusch w Podwoleczyskach, Edward Strauss w Krakowie, Walenty Padowicz w Nisku, Władysław Kroll w Rzeszowie, Władysław Kostka w Krakowie, Kazimierz Stelezyk w Krośnie, Jan Tarsarz w Tarnobrzegu, Edward Gerhard w Krakowie, Isacher Eckhaus w Borysławiu, Herman Widner w Żuczce, Jan Bochdalek w Kałuszu i Zygmunt Haas w Przemyślu.

Do rangi IX. awansowali mianowani adjunktami następujący asystenci: Emil Bodnarowicz w Nowosieli, Franciszek Rembilas w Nowym Sączu, Stanisław Piątkiewicz w Hliboce, Stanisław Jodłowski w Bogoniowiecach-Ciężkowicach, Tadeusz Radecki w Mikołajowie-Drohowsku, Eugeniusz Kostecki w Jarosławiu, Franciszek Budz w Nowym Sączu, Cyryl Jaskow w Stanisławowie, Julian Bryk w Czortkowie, Zdzisław Deszkiewicz w Hołoskowie, Stanisław Laszkiewicz w Dębicy, Józef Witoszyński w Dubowcach, Aleksander Dürr w Dębicy, Ozyasz Fein we Lwowie, Leopold Warywoda w Brodach, Włodzimierz Ustyanowicz w Striju, Jędrzej Dorosz w Borysławiu, Samuel Wittmann w Chorośnicy, Wilhelm Fiałek w Jaworze, Stanisław Dobrzyński w Stanisławowie, Adolf Morwitzer w Czeropkowcach, Stanisław Derechowski w Podgórzu-Płaszowie, Teofil Gocki w Widnowie, Michał Kozłowski we Lwowie, Zygmunt Wachter w Stanisławowie, Aron Leib w Volksgarten (Czerniowce), Franciszek Włodek w Kresowicach, Władysław Janiczek we Lwowie, Mieczysław Schindler w Podgórzu-Płaszowie, Julian Czupryna w Stróżach, Tadeusz

Gerstmann w Stanisławowie, Jan Polaczek w Rogoźnie, Seweryn Sobolewski w Żurawie-Nowosielech, Michał Tworowski w Dąlatynie, Zdzisław Kuśnirski w Rudzie, Karol Czerniatowicz w Ottynie, Adolf Kamiński w Starem Siole, Zygmunt Karwowski w Śniatynie-Zaluczu, Józefat Wojciechowski w Burzynie-Demianowie, Antoni Kocylowski w Osieleu, Kazimierz Świerczyński w Wielkich Drogach, Aleksander Kubiczek w Krakowie, Bernard Schall we Lwowie, Czesław Flakiewicz we Lwowie, Feliks Cramer we Lwowie, Jan Lambl w Krakowie, Kazimierz Bartł w Hrebenowie, tudzież mianowani koncepi-stami, koncepienci kolejowi: Stanisław Bogdanowicz i Adolf Wassermann we Lwowie.

W etacie V. (kontrola dochodów, służba skarbową i materyałową).

Do rangi V. awansował mianowany starszym inspektorem, tytularny starszy inspektor Kazimierz Marcinkiewicz, naczelnik oddziału rachunkowego w dyrekcji we Lwowie.

W randze VI. posunięty do 2-giej klasy inspektor Gustaw Ruziczka, naczelnik magazynu materyałów we Lwowie.

Do rangi VI. awansował mianowany inspektorem, starszy komisarz budownictwa Stanisław Howorka, kasyer dyrekcji w Krakowie.

Do rangi VII. awansowali mianowani starszymi rewidentami, następujący rewidenty: Eugeniusz Hillenbrand w Krakowie, Stanisław Świątkowski w Krakowie, Karol Heimrot we Lwowie, Hugon Flechner w Krakowie, Stanisław Kaszuba w Stanisławowie, Franciszek Ehrlich we Lwowie i Karol Pospisil w Czerniowiecach.

Do rangi VIII. awansowali mianowani rewidentami, adjunkci: Tadeusz Gruszecki w Przemyślu, Leopold Olszanecki w Krakowie, Aron Vogelfänger we Lwowie, Karol Spałek w Krakowie, Roman Krogulski w Stanisławowie, Wacław Szolín w Stanisławowie, tudzież mianowani komisarzami koncepiści kolejowi: Józef Swaryczewski i Bernard Frisch w Krakowie.

Do rangi IX. awansowali mianowani adjunktami, asystentami: Stanisław Rawski w Tryjku, Jan Królikowski w Nowym Sączu, Hersz Deutscher w Stanisławowie, Zygmunt Kittner, Bolesław Kozubski, Karol Eitelberg we Lwowie, oraz Tadeusz Dempniak, Stanisław Heinrich i Henryk Szubert w Stanisławowie.

W etacie VI. (służba kancelaryjna). Do rangi IX. awansowali mianowani adjunktami, asystentami: Jakób Mohr i Karol Bayunk w Krakowie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Odpowiedź P. Ministra spraw wewnętrznych na interpelację.

Na posiedzeniu Wysokiej Izby w dniu 12 listopada 1906 r. wniosli pp. poseł Olszewski i towarzysze, następnego zaś dnia pp. poseł Daszyński i towarzysze interpelację, których treścią był sposób prowadzenia interesu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Jakkolwiek poprzednicy moi w urzędzie, na podstawie wyników urzędowych dochodzeń mieli już sposobność wykazania, że kierowane przeciw powyższemu Towarzystwu a w listach otwartych ogłaszane ataki są bezpodstawne, niemniej jednak dla wymienionych interpelacji ponownie z takiegoż źródła zaczerpnięto temat, a mianowicie z opublikowanego w m. wrześniu br. w dzienniku krakowskim *Naprzód* listu otwartego, który znowu opiera się na ogłoszonych poprzednio listach i broszurach, a który różne zarzuty rzeczowej i osobistej natury przeciwko zarządowi Towarzystwa podnosi.

O ile kwestie treści rzeczowej identyczne są z temi, które były już przedmiotem wniesionych przez tychże samych pp. posłów interpelacji na dniu 6 listopada 1902 i 3 kwietnia 1905, to niech mi wolno będzie powołać się na załatwienie tych interpelacji na posiedzeniach Wysokiej Izby w dniu 12 grudnia 1902 r. i 10 kwietnia 1905 r., przy czem zaznaczam, że przeprowadzona dopiero co rewizja instytucji nietylko że nie wykazała żadnych obciążających ją momentów, lecz owszem wydała zadowalający rezultat.

Różnorodnym, poszczególnym zarzutom pozwolę sobie przeciwstawić następujące fakty:

Czyniony Towarzystwu, a oparty na rzekomem zatajeniu należnej członkom dywidendy, zarzut sprzeniewierzenia cudzego mienia jest bezpodstawny. Dywidendę wypłacało Towarzystwo zawsze zgodnie z postanowieniami statutu, a powodów obniżenia się tejże szukać należy wyłącznie w niekorzystnych wynikach interesu ogniowego przez cały szereg następujących po sobie lat, oraz w zainicjowanej w r. 1896 reformie organizacji Towarzystwa. Reforma ta, jakkolwiek wpływ jej na wyniki operacji

Towarzystwa był chwilowo niekorzystny, jest dotychczasowym rozwojem interesu dostatecznie usprawiedliwioną, a do jakiegokolwiek obaw co do znaczącego i stałego obciążenia stowarzyszonych tem mniej nastroża powodu, ile że reforma jest już dziełem dokonaniem, a fundusze zapasowe instytucji weale uszczuplone nie zostały.

Możliwym jest, że interesowane koła Niemile dotknięte zostały wprowadzeniem w r. 1905 podwyższeniem taryfy ogniowej dla znacznej części ryzyk, zarządzenie to jednak usprawiedliwione jest datami prowadzonej jak najstaranniejszej statystyki.

Przyznawane wynagrodzenia szkód w drodze łaski, do czego zarząd w myśl postanowienia statutu jest uprawniony, dotyczą wypłat tym członkom Towarzystwa, którzy, ze stanowiska prawnego rzecz biorąc, utracili prawo do odszkodowania, którym jednak ze względów słuszności częściowe wynagrodzenie przyznać należało.

Na podstawie bezpośredniego zbadania aktów szkodowych stwierdzam, iż uchwały co do wypłaty wynagrodzeń w drodze łaski nastąpiły po sejmie rozpatrzeniu wszelkich decydujących momentów i w żadnym wypadku nie przekroczyły granic koniecznej przy prowadzeniu interesu kulancyj.

Oznaczenie wysokości płac, poborów *in natura* i innych funkcyjaryuszom Towarzystwa przyznawanych emolumentów, należy do własnego zakresu działania Towarzystwa, a sąd o tem, czy wydane w tej mierze postanowienia są właściwe, pozostawiać musimy najwyższym organom instytucji.

Ponadto zawarte w otwartym liście cyfry przekraczają znacznie faktyczną wysokość. Fakt, że niektórzy członkowie zarządu i dyrekcji zaciągali pożyczki w Towarzystwie wzajemnego kredytu i samem Towarzystwie, wobec bardzo małej liczby dotyczących osób nie może być podstawą twierdzenia o finansowej ich zależności.

Imputowane mi wywarcie wpływu w tym kierunku, aby osobiście zaatakowani funkcyjaryusze wystąpili przeciw podnoszącemu zarzuty na drodze sądowej, jest oczywiście wykluczone.

Z kolei. Z Wiednia donoszą: Ruch towarowy na liniach kolei Północnej, oraz ruch transytowy wzrósł tak, iż tylko przy użyciu wszelkich do rozporządzenia stojących środków można mu było podołać. Czas przedświąteczny i stosunki atmosferyczne powiększyły jeszcze trudności. Dnia 24 bm. dyrekcja kolei Północnej widziała się zmuszoną wstrzymać częściowo ruch towarowy na wszystkich liniach, aby nie utrudniać ruchu osobowego i aprowizacyjnego i umożliwić szybsze opróżnienie nagromadzonych towarów. Już dnia 27 bm. podjęto znów przyjmowanie towarów. Celem ułatwienia komunikacji, kolej państwowa odstąpiła kolei Północnej szereg lokomotyw i zapasy węgla.

OSTATNIA POCZTA.

Wiener Zeitung ogłasza: Najj. Pan sankcjonował uchwałę obu Izb Rady państwa o 2-miesięcznym provizoryum budżetowym.

Najj. Pan nadał agentowi dyplomatycznemu w Sofii hr. Thurnowi wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Wyborczy komitet centralny odbył wczoraj posiedzenie, poświęcone sprawie omówienia projektu reorganizacji tegoż komitetu. Projekt ten przedłożony zostanie sejmowemu Kołu polskiemu na dzisiejszym posiedzeniu do ostatecznego zatwierdzenia. Obradom przewodniczył prezes komitetu p. Tadeusz Cieński; wzięli w nich udział członkowie komitetu pp.: Czaykowski, Jędrzejowicz, Kozłowski, Krzysztofowicz, Leo, Lubomirski, Nimhin, Ostaszewski-Barański, Rayski, Skalkowski, Sozański, Stadnicki, Theodorowicz, Vivien, Skołyński, Posiedzenie skończyło się o godz. wpół do 11-tej w nocy.

Klub demokratyczny odbył wczoraj w naszym mieście dłuższe posiedzenie, na którym omawiano głównie taktykę wyborczą i sprawę reorganizacji komitetu.

Czeska Rada narodowa w Pradze uchwaliła wezwać wszystkie czeskie gminy i reprezentacje powiatowe, aby nie przyjmowały żadnych pism, dokumentów, wykazów i t. p. w języku niemieckim, nawet od władz państwowych, lecz zwracały je z uwagą, że językiem urzędowym tych instytucji jest język czeski.

Biskup w Nancy. ks. Tourinaz. został zasądzony na 50 franków grzywny za opór, stawiany żołnierzom przy opróżnianiu gmachu biskupiego.

Na wczorajszej francuskiej Radzie ministrów przedłożył podsekretarz stanu Cheron projekt ustawy w sprawie zniesienia trybunałów wojskowych. Na przyszłość wszystkie zbrodnie, popełniane przez wojskowych, mają być przekazywane sądom cywilnym, jednakże wymiar kary będzie wyższy. Ustawa nowa zrywa z dotychczasowym systemem i nadaje prawo nakładania kar dyscyplinarnych na żołnierzy tylko kapitanom. Przeciw wyrokowi kapitana może żołnierz odwołać się do Rady administracyjnej pułkowej.

Z Belgradu nadchodzi niepotwierdzona jeszcze wiadomość, że rząd serbski odmówił żądaniu Rządu austro-węgierskiego, co do dokładnego sprecyzowania dostaw, które mają otrzymać Austro-Węgry na kwotę 20 milionów franków. Serbia proponuje tylko traktat handlowy, na tej podstawie, że Austro-Węgrom będzie wolno wprowadzać do Serbii towary za taką samą cenę, za jaką Serbia wywozi je będzie do Austro-Węgier.

Król Piotr serbski sankcjonował wczoraj ustawę o pożyczce.

W Tangerze sytuacja jest wciąż groźna. Wojska ministra wojny usiłują odebrać Rajsulemu władzę policyjną. Wiele rodzin żydowskich uciekło do Gibraltaru.

Do dzienników londyńskich donoszą, że Rajsuli został oficjalnie usunięty ze stanowiska gubernatora.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 grudnia. W tutejszym sądzie krajowym karnym utworzono 12-ty oddział śledczy z powodu nawału spraw. Kierownictwo objął adjunkt p. Karol Piotrowski.

Boryslaw, 28 grudnia. (Tel. pryw.). Wczoraj wieczorem spłonął tu szyb syndykatu. Wiertacz zginął w płomieniach, pomocnik zaś jego odniósł ciężkie poparzenia.

Wiedeń, 28 grudnia. *Dziennik ustaw państwa* ogłasza dziś rozporządzenie o nowych opłatach pocztowych, telegraficznych i telefonicznych; wejdzie ona w życie w d. 16 stycznia 1907. Między innymi opłata za listy lokalne podniesioną będzie z 6 hal. na 10 hal., blankiety telegraficzne kosztować będą 2 hal., zniesioną zaś zostanie niższa taksa telegramów lokalnych. Przekazy pieniężne kosztować będą 3 hal., zamiast jak dotąd 2 hal.

Praga, 28 grudnia. Przybył tu P. Minister Prade z Libereca, celem wzięcia udziału w obradach Sejmu czeskiego.

Berno mor., 28 grudnia. Z okazji otwarcia Sejmu morawskiego, ks. biskup dr. hr. Huyn odprawił nabożeństwo w kościele, na które przybyli zastępcy władz i posłowie.

Stronnictwo katolickie narodowe złożyło projekt adresu do Najj. Pana, w którym to adresie omawiane jest położenie polityczne i podkreślone głównie momenty prawnopństwowe, humanitarne, wychowawcze i ekonomiczne. W przeprowadzeniu równouprawnienia i poszanowaniu przekonań religijnych widzą wnioskodawcy jedyną silną podstawę Państwa i rękomię przeciw tendencyom przewrotnym.

Budapeszt, 28 grudnia. Były minister handlu, członek Izby magnatów, Al-ksander Hegedues, umarł dziś o godz. pół do 10 rano.

Budapeszt, 28 grudnia. Dyrekcja miejskiej Kasy oszczędności ogłasza, że przed niedawnym czasem wysłała do Wiednia, do pewnego hotelu, pod adresem pewnego właściciela dóbr 96.000 koron z tego pieniędzy, złożonych w Kasie, w kwocie pół miliona koron. Pieniądze te nie zastały już owego obywatela w Wiedniu, powrócił przeto do Kasy. Wkrótce potem od owego obywatela nadeszło do Kasy pismo z zawiadomieniem, że otwiera niejakiemu Müllerowi, z którym przeprowadził pewną transakcję, kredyt do wysokości 300.000 koron. Równocześnie nadeszło pismo od owego Müllera, że na razie z tego kredytu nie będzie korzystał, ale zastrzega sobie prawo korzystania z niego później. W listopadzie i grudniu ów Müller podjął w istocie wymienioną sumę. Gdy atoli ów właściciel dóbr zjawił się w Kasie, po wyjaśnieniach jego okazało się, iż nigdy nikomu żadnego kredytu nie otwierał i nie upoważniał nikogo do podejmowania pieniędzy. Dyrekcja przypuszcza, iż oszustwa tego

dopusił się pewien urzędnik Kasy, wydany niedawno ze służby i że sprawca przebywa w Wiedniu.

Budapeszt, 28 grudnia. Przy ciągnięciu losów węgierskiego Banku hipotecznego główna wygrana w kwocie miliona koron padła na seryę 2219 nr. 40 lit. b., 100.000 kor. zaś wygrał los serya 2219 nr. 40 lit. a., a 10.000 kor. serya 1062 nr. 2 lit. a.

Poznań, 28 grudnia. (Tel. pryw.). *Dziennik Poznański* donosi, że polski komitet wyborczy w Essen, w Westfalii, uchwalił, aby Polacy głosowali przy wyborach do parlamentu na własnego kandydata, mianowicie, na p. Józefa Chociszewskiego z Gniezna.

Paryż, 28 grudnia. Z Rzymu donoszą, że po urzędowym ogłoszeniu nowej ustawy o wykonywaniu służby Bożej, która dziś będzie dyskutowaną w senacie francuskim, Papież w piśmie do kardynała ks. Richarda wyjaśni, dlaczego i ta ustawa jest nie do przyjęcia i musi być przez katolików uważana za nieistniejącą.

Paryż, 28 grudnia. Sąd w miejscowości St. Dié (niedaleko granicy Alzacji) skazał proboszcza katedry na grzywnę 100 franków, zezwalając na warunkowe odroczenie kary. Zasadzenie nastąpiło z powodu, że proboszcz podczas sekwestracji kościoła obraził przedstawiciela władzy.

Londyn, 28 grudnia. Wielki japoński parowiec „Awamaru“, płynący z Antwerpii, został ubiegłej nocy przez burzę morską zrzucony o skałę w pobliżu miasta Redcar (na wschodnim wybrzeżu Anglii). Łodzie rybackie i ratunkowe ciężko pracowały nad ocaleniem znajdujących się na okręcie osób. Do północy przewieziono na ląd dwóch żyjących podróżnych, którzy znajdowali się na pokładzie, oraz 70—120 ludzi z załogi. Burza tymczasem stała się tak gwałtowna, że dalszych prób ratunkowych musiano chwilowo zaprzestać. Okręt położył się na bok.

Tanger, 28 grudnia. Minister wojny Gebbas pomaszeraował do Tangeru i obsadził targ bydła, który dotąd był zajęty przez wojska Rajsulego. Rajsuli cofnął się bez oporu. Urzędnicy marokkańscy oświadczają, że za kilka dni wszystko wróci do porządku. Naprężenie Europejczyków uspokoiło się z chwilą ukazania się wojsk sułtańskich. Położenie jest dziś stanowczo lepsze.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 28 grudnia. (Tel. pryw.). Wczorajszej nocy odbywała się w domu pod nr. 12 przy ul. Śliskiej rewizja. Jacyś ludzie chcieli uwolnić pewną młodą izraelitkę i spuszczała ją z wysokości drugiego piętra na sznurach; sznury się jednak urwały i dziewczyna spadła na bruk i silnie się potłukła. Zabrano ją razem z innymi aresztowanymi.

Łódź, 28 grudnia. (Tel. pryw.). Wczoraj rano naczelnik straży ziemskiej przy pomocy wojska dokonał rewizji w fabryce Towarzystwa akcyjnego Heinza i Kunitzera w Widzewie i w domach robotniczych tej fabryki. Aresztowano 11 robotników.

Wczoraj zabito na ulicach miasta dwóch robotników, a dwóch ciężko zraniono. Zabójstwa mają podkład partyjny.

Mińsk, 28 grudnia. (Tel. pryw.). Komitet przedwyborczy ziemian gub. mińskiej uchwalił popierać przy wyborach obok kandydatów ziemianstwa polskiego, także przedstawicieli ziemianstwa rosyjskiego i niezależnie od tego wejść w porozumienie z żydowskim komitem wyborczym.

Petersburg, 28 grudnia. (Tel. pryw.). Onegdaj o godzinie 8 rano otoczyła policja szkołę techniczną za rogatką newską i aresztowała nielegalne zebranie, na którym było 600 osób; większość stanowili robotnicy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 grudnia 1906. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 691.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 838.75, Akcje Anglobanku 314.50, Akcje Unionbanku 577.75, Akcje Länderbanku 467.50, Akcje Bankvereinu 563.75, Akcje Bodencredit 1075.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 572.—, Akcje kolei państwowych 692.—, Akcje kolei Południowej 176.25, Akcje kolei Elbenthal 459.75, Akcje kolei Północnej 5700.—, Akcje kolei czerniowieckiej 577.—, Akcje Alpinu 633.75, Akcje Rima Muranyi 573.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2715.—, Akcje Fabryki broni 561.—, Akcje Tureckie tytoniowe 427.—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESLANE

Zakład okulistyczny

Dr. A. Burzyńskiego i Dr. A. Jaworskiego

b. długoletnich asystentów kliniki ocznej Uniw. lwowskiego we Lwowie ul. Teatralna 7 (naprzeciw Katedry.)

Leczenie cierpień ocznych.

Operacje oczne (katarakty, jaskry, zezu i t. p.) Dobór szkielek. — Wstawianie sztucznych oczu.

MAGAZYN FUTER

pod firmą

JAN i JÓZEF KRZYWY

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 3

obok Magazynu nowości Wielm. P. SCHAYEROW

poleca we wszystkich rodzajach podług najnowszych fasadów Futra, Garnitury, Czapki, Wierzchy do futer.

Wykonanie staranne. Ceny przystępne.

Zamówienia z prowincji przyjmuje się.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczne), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Dr. Greliński

ordynuje w chorobach nerek i pęcherza (długomocowych)

obecnie ul. Akademicka 8 od 2—4.

Utrzymuje na składzie
dzienniki zagraniczne:

francuskie

FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie

DAILY CHRONICLE

rosyjskie

NOWOJE WREMIA

niemieckie

FRANKFURTER ZEITUNG
Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska”

znakomita kawa.

Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie

wyszedł z druku

najnowszy bardzo dziś pożądanym

Podręcznik dla podróżujących po Włoszech
pod tytułem

„Cztery tygodnie we Włoszech”

opracowany przez Dyrektora II. Szkoły realnej

MICHAŁA LITYŃSKIEGO.

Książka obejmuje wszelkie wskazówki i rady,
jakie dla zwiedzających pamiętki, kościoły,
muzea i galerie są pożądane.Format i druk zastosowany do pod-
ręczników w innych językach.Cena egzemplarza 5 K., z prze-
syłką 5 K. 50 h.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28 grudnia 1906.

I. Akcje za sztukę.

	placą	żądają
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	572	580
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	—	160
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	584
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	300	400
Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	410

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% los w 50 l.	110 50	111 20
" " " 4 1/2% " los w 50 l.	100 60	101 30
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	97 50	98 20
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.	100 80	101 50
" " " 4% " los w 57 l.	97 80	98 50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	98 80	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 41 1/2 lat	98 80	—
4% los w 56 lat	98	98 70

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99 20	99 90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—
" " " 4 1/2% (3 em.)	100 70	101 40
" " " 4% (4 em.)	97 20	97 90
Kol. lokalne ditto 4%	97 30	98
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	97 50	98 20
Pożyczka m. Lwowa 4%	96	96 70
" " " 4 konwen.	98 10	98 80

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	94
--------------------------------	----	----

V. Monety.

Dukat cesarski	11 26	11 42
20 frankówka	19 04	19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych	249	252
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254 50
100 marek niemieckich	117 40	118

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 grudnia 1906.

A. Ogólny dług państwa.	placą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99	99 20
styczeń-lipiec	98 90	99 10

Koronowa waluta.	placą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100 05	100 25
kwiecień-październik	100 25	100 45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	156 75	158 75
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	217	219
" " 1864 po 100 zł.	268	270
" " 1864 po 50 zł.	268	270
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	291 25	293 25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117 15	117 35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98 05	99 25

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99	100
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117 50	118 50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2% pr. (ostemp. akcje)	459 50	461 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	124 25	125 25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 4 pr.	99	100
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99 05	100 05

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	106	107
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99 30	100 30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99 25	100 25
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99 10	100 10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99 30	100 30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	99 25	100 25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117 50	118 50

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	95 80	96
Węg. obl. pr. regul. Oisy 4%	152 25	154 25
" poź. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202 25	205 25
" " za 50 zł. (100 kor.)	202	204

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacy i Slawonii	96 10	97 10
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96 10	97 10

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103 75	104 75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97 50	98 50

Koronowa waluta.	placą	żądają
Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 75	101 75
Gal. poź. kr. z r. 1893 4 pr.	97 50	98 40
" obl. prop. " 1889 4 pr.	99	100
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96	97
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101	110 50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	162 50	163 50

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	98 65	99 40
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	275 75	285 75
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	287 25	297 25
" " " 1889 3 pr.	101 85	102 85
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99 25	100 25
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110	111
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr.	100 45	101 45
" " " " 60 l. 4 pr.	97 40	98 40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97 60	98 60
" " " " 4 pr. los. 41 lat	93 50	99
" " " " 4 pr. stare	98 50	99

Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100 70	101 65
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	100 75	101 75
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	97	98
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99 20	100 15
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	99 85	100 85

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115 60	116 60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115 75	116 75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 50	100 50
" " " " " 1887 4 pr.	99 50	100 50
" " " " " 1888 4 pr.	99 60	100 50
" " " " " 1891 4 pr.	100	101
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91 30	92 30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98 80	99 80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103	103 70
" " " " 1890 za 200 zł. 4 pr.	99 75	—

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł.	22 30	24 30
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	449	459
Clary 40 zł. m. k.	138	145
Pożyczka miasta Instruktu 30 zł.	78	86
Losy miasta Krakowa 20 zł.	85	92
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68	84
Półty 40 zł. m. k.	175	183

Koronowa waluta.	placą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	46 50	48 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27 50	29 50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	54	60
Salma 40 zł. mk.	193	201
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74	82

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317	318
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3347	3357
Zakł. kred. dla handlu i przem.	688 75	689 75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	838	839
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	597	603
Galic. banku hip. 200 zł.	572	580
" " dla handlu i przem. 200 zł.	—	160
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	461 40	462 40
" Austro-węg. 1400 k.	1781	1791
" Związku (Unionbank) 200 zł.	577 50	578 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244 75	245 25
Zivnotenska banka 100 zł.	243	244

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	480	485
" " akcje zakł. 200 zł.	400	430
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5700	5700	5710
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł.	411	421
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	576 50	578 70
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392	400
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1046	1050

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	756	760
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	653	663
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	633 25	634 25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2700	2710
Schodnicy 500 kor.	602	610
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	425	427
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	285	288

N. Wale.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241	241 25
Paryż za 100 franków.	95 45	95 60
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117 62 1/2	117 82 1/2
Włoskie banki	95 57 1/2	95 77 1/2
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95 32 1/2	95 45

O. WALUTY.		
Dukat cesarski.	11 34	11 39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 12	19 14
20-markówka	23 50	23 56
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 60	117 80
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 55	95 75
Rubla	2 52 1/2	2 53 1/2

DZIENNIK URBEDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 194/6 (7) (10182 2—3)

Na żądanie Scheindli Silfenowej odbędzie się dnia 10 stycznia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności w h. 48 ks. grt. gm. Sieniawy, obejmującej kamienicę piętrową z budynkami gospodarczymi i ogrodem (placem budowlanym) naprzeciw kościoła w Sieniawie.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 6708 koron 45 hal.

Najniższa cena wynosi 3354 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych praw i nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamia-

ne będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 16 listopada 1906.

(10208 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Środa 2 stycznia 1907 od 10 do 12 godz.: meble i towary bławatne.

Czwartek 3 stycznia 1907 od 10 do 12 godz.: meble i towary bławatne.

Piątek 4 stycznia 1907 od 10 do 12 godz.: fortepian, meble i sukna.

Sobota 5 stycznia 1907 od 10 do 12 godz.: książki, meble, garderoba stara i bielelna.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 24 grudnia 1906.

L. cz. E. 1340 6 (3) (10198 2—3)

tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrane u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej i w tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie rocznej kwoty żadanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany druk i wniesioną opieczetowaną najdalej do 31 stycznia 1907 o godzinie 12 po południu u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadym wynosi 120 kor. i ma być złożone w gotówce lub papierach wartościowych. Oferty, nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Nowy Sącz, dnia 16 grudnia 1906.

L. cz. E. 1418/6 (3) (10239)

W celu zniesienia spółwłasności realności objętej w h. 1527 ks. gr. Tyśmienica położonej w śródmieściu, stanowiącej własność Sary Lichtman, Onofrego Pokija i Anny Didocha, a składającej się z kawałka placu budowlanego, oznaczonego p. bud. 933 oraz ogrodu p. gr. 522 wraz z przynależnościami, które stanowi materiał niedopalonego budynku, sztachety i kilka drzew, odbędzie się w sądzie tutejszym w Biurze II. na dniu 18 stycznia 1907 o godzinie 10 przed południem licytacja tej realności.

Nieruchomość ta z przynależnościami oceniona jest na 460 kor. 14 hal., poniżej tej kwoty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przez sprzedaż stan ciężarów nie zostaje naruszony i nabywca musi przyjąć wszystkie na tej realności ciążyące prawa rzeczowe i ciężary.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tyśmienica, dnia 17 grudnia 1906.

L. cz. E. 1658/6 (4) (10236)

Zobowiązany: masa spadkowa po s. p. Garukowej.

Na żądanie Riwy Dangerowej kapcewej w Peceńżynie odbędzie się dnia 15 stycznia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności objętej w h. 211 ks. gr. gminy kat. Peceńżyn stanowiącej gospodarstwo wiejskie obszaru 1 morg 1518¹/₂ wraz z przynależnościami, składającymi się z dwu domów i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 974 kor. 36 hal., przynależności zaś na 164 kor.

Najniższa cena wynosi 759 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Peceńżyn, dnia 2 grudnia 1906.

L. cz. E. 1212/6 (3) (10241)

Na żądanie Isaaka Wagnera, kupca w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 4 lutego 1907 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacja 3/10 części realności objętej w h. 188 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto, składającej się z domu lepiącego, komory i podwórza, Bronisława Starościaka i małżonki Antoniego i Zygmunta Starościaków własnych.

Nieruchomość powyższa, oceniona jest na 330 kor.

Najniższa cena wynosi 165 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w kancelarii Oddziału IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 29 listopada 1906.

L. cz. E. 1029/6 (6) (10143 1-2)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Ustrzykach odbędzie się dnia 16 stycznia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 4 licytacja realności w h.

24 ks. gr. gm. kat. Hosiów objętej, Iwana Pilo własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 6900 kor., przynależności zaś na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 5066 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, tudzież odnoszące się do powyższej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 6 grudnia 1906.

L. cz. E. 1450/6 (8) (10204)

Dnia 17 stycznia 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Radziechowie odbędzie się licytacja realności w h. 56 i 2,32 części realności lwh. 411 księgi gruntowej gminy Witków stary, stanowiących gospodarstwo wiejskie Antoniego Dykiego własne.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 294 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, tych nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radziechów, dnia 7 grudnia 1906.

L. cz. E. III. 3379/6 (12) (10197)

Dnia 8 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Delatynie odbędzie się licytacja połowy realności w h. 81 gm. Luch tawo 27 ar. 04 m² wraz z chatą o jednej izbzie mieszkalnej Michała Łuczki syna Iwa i z drzew owocowych, sliw, jagód i czereśni.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione na 890 kor., przynależności zaś na 97 kor.

Najniższa cena wynosi 658 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 19 grudnia 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 7/6 (1) (10134 3-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Abrahama Moza 2 im. Seidenwurma, właściciela realności w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Włodzimierza Dolnickiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Menaschego Epsteina adwokata w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 4 stycznia 1907, godzinie 9 przed południem w tym sądzie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stochociażby co do nich spór już zawiśł, zgłosili sownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 29 grudnia 1906 r., a na audyencji likwidacyjnej na dzień 16 stycznia 1907 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, po likwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urojak przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiać się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania sądowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu Złoczowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Złoczów, dnia 10 grudnia 1906.

L. cz. S. 5/6 (3) (10228 2-2)

Zgromadzenie wierzycieli w postępowaniu konkursowym do majątku Pepi Spritzer z Białej wybrało w dniu 5 grudnia 1906 stałym zarządcą masy adw. dr. Samuela Reicha a jego zastępcą dr. Bronisława Verstandiga z Białej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 15 grudnia 1906.

L. cz. S. 3/6 (23) (10243)

Uchwała tego sądu z dnia 7 maja 1906

L. cz. S. 3/6 (2) otworzony konkurs do majątku Dawida Leiby Schnitzera, właściciela fabryki dańówek cementowych w Brzezince, zarejestrowanej pod firmą „Kapst i Schultzer jako też do majątku tejże firmy uznaje się po myśli § 158 ord. konkurs. za zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Wadowice, dnia 7 grudnia 1906.

Konkursy.

L. 2011 Konkurs. (10155 1-3)

Celem obsadzenia trzech posad stałych sług przy zakładach c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 31 stycznia 1907.

Z każdą z tych posad jest połączona płaca roczna 800 kor. oraz dodatek aktywny 240 kor. i ubranie służbowe. Ubiegający się o te posady winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, uzdolnienie fizyczne.

Podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego a zostający w służbie publicznej mają to uczynić za pośrednictwem swojej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 L. 60 Dz. p. p. będą przy obsadzaniu rzeczonych posad uwzględnieni przedewszystkiem wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający przepisane warunki a dopiero w braku tychże mogłyby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego. Z Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kraków, dnia 15 grudnia 1906.

Firmy.

L. cz. Firm. 1212 Rg. A. I 15 (10042)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Zniesienie koło Lwowa. Brzmienie firmy: „Leiser Gerstenfeld“ w Zniesieniu i „Pierwsza krajowa fabryka musztardy i octu Bracia Gerstenfeld“ we Lwowie.

Zmiana firmy w: „Pierwsza krajowa fabryka musztardy i octu Leiser Gerstenfeld i synowie“.

Przystąpili: Arnold Gerstenfeld. Statutem czego powstała jawna spółka handlowa od 9 listopada 1906.

Spółnicy osobicie odpowiedzialni: Leiser Gerstenfeld, Samuel Gerstenfeld i Arnold Gerstenfeld.

Uprawnieni do zastępstwa: każdy ze spółników z osobna.

Podpis firmy: Pod wyrazami „Pierwsza krajowa fabryka musztardy i octu“ wypisze którykolwiek ze spółników własnoręcznie wyrazi „Leiser Gerstenfeld i synowie“.

Dzień wpisu: 27 listopada 1906.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 listopada 1906.

L. cz. 1164 poj. II 18 (10040)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Karola-Ludwika I. 3.

Brzmienie firmy: „Alfred Dzikowski“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel bronią. Dotychczasowy posiadacz firmy Alfred Dzikowski zmarł 12 października 1906; ze strony instancji spadkowej został dr. Zdzisław Dzikowski upoważnionym do prowadzenia tego handlu połączając przewodem spadkowego na rzecz masy spadkowej, do zastępstwa i podpisywania firmy; podpis firmy będzie dr. Zdzisław Dzikowski uskuteczniał w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój własnoręczny podpis z dodatkiem „per“ wskazującym na stosunek zastępstwa.

Dzień wpisu: 30 listopada 1906.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 listopada 1906.

Kuratele.

L. cz. P. 114/6 (12) (10203 2-3)

Antoni Bohun (Bohór) w Białokirni-ey uznany został umysłowo chorym a kuratorem jego Danylo Biłan z Białokirni-ey.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Podhajce, dnia 27 listopada 1906.

G. Zi. P. 10/00 (61) (10210 2-3)

Ueber Ansuchen des Herrn Roman Krzystofowicz vom 28 September 1906 G. Zi. P. 10/00 (41) wird über seine Tochter Maria Irena in bapt. Angela in conf. Krzystofowicz verheiratete Kalinka, welche am 3 März 1884 in Karapezu am Czeremosz geboren wurde, die Fortdauer der väterlichen Gewalt auf unbestimmte Zeit bewilligt.

K. k. Landesgericht Abt. IV. Czernowitz, am 22 Dezember 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 299/6 (1) (10202 3-3)

Przeciw Jakóbowi Pasierbowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem-siole przez Markusa Leiby 2 im. Lewintera w Zbarażu pozew o 516 kor. 10 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 27 grudnia 1906 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jakóba Pasierba, ustanawia się pana Maksyma Humeniuka, gospodarza w Nowem-siole.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda Jakóba Pasierba w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowesioło, dnia 12 grudnia 1906.

L. cz. C. I. 360/6 (2) (10268)

Stefanowi Kołtun dotychczas zamieszkałemu w Falkensteinie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Szczercu przeciw Jakóbowi Bizanz o 242 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 18 grudnia 1906 liczba czynności C. I. 360/6 (2), którą rozpisano audyencję do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1906.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stefan Kołtun przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Karola Czerneckiego adwokata w Szczercu. Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Kołtuna w rzeczonych sprawach, na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Szczerzec, dnia 27 grudnia 1906.

L. cz. C. III 416 i 418/6 (10262)

Przeciw nieobecnemu Leiby Kolberowi z Sanki wniesli: 1) Szulim Wagschala, 2) Małka Weinstein kupcy w Dukli pozew o 870 kor. i 900 kor.

Na podstawie pozwów odbędzie się ustna rozprawa Szulima Wagschala dnia 14 grudnia i 06 zaś Małki Weinstein dnia 15 grudnia 1906 o godzinie 11 i pół rano w tym sądzie Nr. biura 4.

Ustanowieni celem strzeżenia praw Leiby Kolbera w sprawie ad 1) Markus Kolber w sprawie ad 2) Mendel Bernstein obaj w Dukli kuratorami będą go zastępywać, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dukla, dnia 15 grudnia 1906.

L. cz. C. II. 374/6 (10265)

Przeciw Zofii Kubackiej przebywającej w Ameryce w niewiadomej miejscowości wniósł Jan Warzelek i Maryanna Warzelek z Żarnowca pozew do tutejszego sądu o zapłatę kwoty 564 kor.

Rozprawę wyznaczono na 20 grudnia 1906 godzina 10 rano biuro Nr. 4.

Kuratorem dla pozwanej ustanowiono adwokata dra Roberta Pawłowskiego z Krosna na czas nieobecności pozwanej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 11 grudnia 1906.

L. cz. C. VI 136 (4) (10266)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Józefowi Pogłodowskiemu w Sudkonicach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Włodzimierza Pietrusiaka pozew o zapłatę 360 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na dzień 21 grudnia 1906 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Józefa Pogłodowskiego ustanawia się pana Dyonizego Pogłodowskiego w Sudkonicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu Józefa Pogłodowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Mościska, dnia 12 grudnia 1906.

L. cz. C. II 310/6 (1) (10260)

Przeciw Gerschonowi Rosenbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Sendera Raubvogla z Buska pozew o 119 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu z dnia 7 grudnia 1906 C. II 310/6 wyznaczono audyencyę na dzień 13 grudnia 1907 godz. 3 po poł. drzwi Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Gerschona Rosenberga ustanawia się pana dr. Auerbacha adwokata w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Gerschona Rosenberga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 20 grudnia 1906.

L. cz. C. III 472/6 (3) (10237)

Przeciw ks. Jerzemu Lubomirskiemu z Charzewic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Mikołaja Wyżykowskiego i syna pozew o zapłatę kwoty 521 kor. 52 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono do ustnej rozprawy na dzień 25 stycznia 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż ks. Jerzego Lubomirskiego ustanawia się pana Wiktora Skolyszewskiego w Charzewicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ks. Jerzego Lubomirskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 22 grudnia 1906.

L. c. C. III 649/6 (1) (10172)

Przeciw Stanisławowi Kaldonowi i Maryannie z Tchoniów Ciochoniowej z Pogorskiej woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez dr. Mariana z Kaldonów Rzepa pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 stycznia 1907 godz. 10 rano w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Mütza adwokata w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnów, dnia 29 listopada 1906.

L. cz. Cg. I. 158/6 (1) (10272 1-3)

Przeciw Wojciechowi Ranoszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Aleksandra i Annę Wątorów pozew o fizyczny podział realności lwh. 49 gm. P rąbka.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 31 grudnia 1906 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Ranosza ustanawia się pana dra Pasionka adwokata w Nowym Sączu.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Ranosza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 14 grudnia 1906.

L. cz. C. II 416/6 (1) (10267)

Przeciw Mikołajowi Chmielowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokółowie przez Mihała Śmietanę pozew o 420 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 grudnia 1906 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Tomasza Łuszczkiego w Sokółowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i

niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokółów, dnia 17 grudnia 1906.

L. cz. C. II 222/6 (2) (10233)

Przeciw Mateuszowi Kogutowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Antoniego Kogutę z Ptaszkowy pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 stycznia 1907, na godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Stanisława Japę kandydata notaryalnego w Grybowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów, dnia 20 grudnia 1906.

L. cz. C. I 450/6 (2) (10110)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Teodorowi i Annie Kochalikom których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Pawła Onyszkiewicza pozew o zezwolenie na intabulację prawa własności do whl. 382 gm. Oleszyce miasto.

Na podstawie powyższego pozwu, została wyznaczona audyencya do ustnej rozprawy na dzień 25 stycznia 1907 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 16 niżej wymienionego sądu.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Teodora i Anny Kochalików ustanawia się pana dr. Majewskiego adw. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora i Annę Kochalików w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 5 grudnia 1906.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski)

Pociąg		Do Lwowa		Z Lwowa	
posp. osob.	przych. o. c.	Na dworzec główny		Z dworca głównego	
12-20	—	z Iekana (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielice, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowice, Dorny-Watry i Suczawy.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	6-10	z Iekana, Czortkowa, Delatyna (p. Kołomyje od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Kőrösmező (od 1/6 do 30/9 wł.), Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny-Watry, Suczawy.		do Iekana (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Potator, Kőrösmező, Czortkowa, Nowosielice, Brodiny, Putny, Dorny-Watry (od 1/6 do 30/9 wł.), Suczawy.	
—	7-20	z Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów.		do Podwoleńsk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.	
—	7-29	z Ławocznego, (Peszta), Rorsławia, Kalsza.		do Ławocznego (Peszta), Kalsza, Drohobycza, Borysławia.	
—	7-50	z Rawy ruskiej, Sokala.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	8-05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	8-15	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	8-18	z Jaworowa.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	8-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	10-05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potator, Kőrösmező.		do Iekana (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Potator, Kőrösmező, Czortkowa, Nowosielice, Brodiny, Putny, Dorny-Watry (od 1/6 do 30/9 wł.), Suczawy.	
—	10-30	z Krakowa, Jarosława, Ławocznego.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	11-50	z Ławocznego, Kalsza, Strzyja, Borysławia, Kochawiny.		do Ławocznego, Kalsza, Strzyja, Borysławia, Kochawiny.	
—	11-45	z Podwoleńsk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potator.		do Podwoleńsk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potator.	
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
1-40	—	z Iekana, Czortkowa, Kalsza, Zaleszczyk, Wyżajcy, Kocunia, Nowosielice (p. Zaleszczyk), Rorsławia, Kalsza, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		do Iekana, Czortkowa, Kalsza, Zaleszczyk, Wyżajcy, Kocunia, Nowosielice (p. Zaleszczyk), Rorsławia, Kalsza, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.	
—	1-50	z Sambora, Zakopanego, N. Sączu, Jassa, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
2-20	—	z Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymatowa.		do Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymatowa.	
—	3-55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	4-37	z Jaworowa.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	4-59	z Krakowa, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	5-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	5-50	z Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Iwanów, Iwonia, Skala, Grzymatowa.		do Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Iwanów, Iwonia, Skala, Grzymatowa.	
—	6-45	z Iekana, Żydaczowa, Kalsza, Nowosielice, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice.		do Iekana, Żydaczowa, Kalsza, Nowosielice, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice.	
3-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	9-05	z Iekana (Bukaresztu), Potator, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielice, Dorny-Watry, Suczawy.		do Iekana (Bukaresztu), Potator, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielice, Dorny-Watry, Suczawy.	
—	9-30	z Sambora, Orłowa, N. Sączu, Jassa, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	10-30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawa, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jassa, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	
—	10-50	z Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skala, Iwanów, Iwonia, Husiatyna.		do Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skala, Iwanów, Iwonia, Husiatyna.	
—	10-50	z Ławocznego, (Peszta), Kalsza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		do Ławocznego, (Peszta), Kalsza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7-07, przed południem, 3-25, 5-09 po połud. i 8-20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedzielę i rz. k. święta), 10-00 przed połud., 1-45 po południu, (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 2-35 wieczór.	Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6-05 rano, 2-25, 3-40 i 5-50 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedzielę i rz. k. święta) 9-00 przed połud. i 12-40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8-34 wieczór.
Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie) 1-15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9-25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 wł. w niedzielę i rz. k. święta) 10-10 wieczór.	Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9-15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedzielę i rz. k. święta) 1-35 po połud., (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 3-14 po południu.
Z Szezerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedzielę i rz. k. święta o 9-40 wieczór.	Do Szezerca 10-45 przed połud. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedzielę i rz. k. święta).
Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedzielę i rz. k. święta o 11-59 wieczór.	Do Lubienia 2-01 po połud. (od 13/5 do 16/9 wł. w niedzielę i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“		Z dworca „Podzamcze“	
— 7-00	Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów	— 6-35	Podwoleńsk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
— 11-25	Podwoleńsk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potator	— 11-16	Czortkowa
— 3-05	Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymatowa	— 1-30	Podwoleńsk, Brodów, Potator, Grzymatowa, Podwoleńsk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skala, Iwanów, Iwonia, Husiatyna, Czortkowa
— 5-25	Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skala, Iwanów, Iwonia, Husiatyna, Czortkowa	— 6-51	Podwoleńsk
— 10-12	Podwoleńsk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwanów, Iwonia, Husiatyna, Czortkowa	— 10-08	Podwoleńsk, Brodów, Kopyczyniec, Skala, Iwanów, Iwonia, Husiatyna, Czortkowa, Zaleszczyk, Grzymatowa

Uwaga: Pora nośna oznaczona jest ramką. — Zwrotki biletu do jazdy i wyciągu z niego należy przesyłać do właściwego przewoźnika rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskim a. k. kolei państwowych, Pałac Habsburski I. 9.

